

Christa Kouschil

Przyczynek do problemu roli zakonów templariuszy i joannitów w procesie średniowiecznego powiększania terenów uprawnych na obszarze komandorii chwarszczańskiej

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 9, 37-47

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Christa Kouschil
Berlin

**Przyczynek do problemu roli zakonów templariuszy
i joannitów w procesie średniowiecznego
powiększania terenów uprawnych na obszarze
komandorii chwarszczańskiej***

Od dłuższego czasu zajmuję się zagadnieniem roli zakonów w średniowiecznym procesie powiększania terenów uprawnych i ogólnej przebudowy rolnictwa na ziemiach słowiańskich poddanych niemieckim wpływom. Zaproszenie mnie do udziału w sympozjum zainicjowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Witnicy poświęconego dziejom komandorii chwarszczańskiej pozwoliło mi na bliższe rozpoznanie zagadnienia na tym terytorium. W wyniku podjętych badań udało mi się sformułować szereg wniosków, które pozwolę sobie poniżej przedstawić.

Dygresja historiograficzna

Rycerskie zakony templariuszy i joannitów, podobnie jak wszystkie elitarne grupy społeczne, obrosły w bogatą otoczkę legend i mitów, świadczących o żywotności historii. Są wśród nich także mity autorstwa historyków, co niestety nie wzbogaca naszej wiedzy o przeszłości. Do nich zaliczam przekonanie o szczególnej roli Niemców w podnoszeniu kultury na wschodzie. I tu znajduje się sedno podejmowanego przeze mnie problemu. Następnym publikacji odnoszących się do roli zakonu cystersów w rozwoju średniowiecznego rolnictwa jest rozwianie się mitu o szczególnej roli zakonów templariuszy i joannitów, jaką miały one odegrać w procesie zakładania nowych wsi w okresie średniowiecza¹.

* Tłumaczenie Zbigniew Czarnuch.

¹ Zob. W. S c h e n k, *Zum Raumwirksamkeit einer Heilsidee: eine Forschung – und Literaturübersicht zur historisch – geographischen Fragestellungen der Zisterziensersforschung*, Siedlungsforschung. Archäologie – Geschichte – Geographie 7, 1989, s. 252; H. C h l o p o c k a, W. S c h i c h, *Die Ausbreitung des Zisterziensordens ostlich von Elbe und Saale, w: Die Zisterzienser*, Köln 1980, s. 101.

Zacznijmy od konstatacji, że w najstarszych opracowaniach dotyczących tych zakonów pochodzących z lat 1726, 1728 i 1737, w których jest mowa o wzroście ich stanu posiadania ziemi, ani słowa nie ma o działalności osadniczej (Beckmann, Dithmar)², zaś Johann Gottfried Diemann w swym opracowaniu zatytułowanym „Nachrichten vom Johannitenorden” z roku 1767 na postawione pytanie, w jaki sposób joannici nabywali swe włości³, odpowiada: przez przejęcie dóbr templariuszy, poprzez darowizny elektorów, margrabiów, polskich królów oraz książąt Pomorza, Meklemburgii i Brunszwiku, a *jeszcze inne nabyto drogą zakupu lub wymiany*. O działalności osadniczej nic mu nie jest wiadome⁴. To stare opracowanie oparte było na dobrze zaopatrzonych zasobach archiwum w Słońsku, co odnotował Diemann⁵.

W opracowaniach następnych generacji niemieckich historyków znajdujemy zmianę tego obrazu pod postacią stwierdzeń głoszących, iż zakon joannitów obok cystersów *ma ogromne zasługi w germanizacji naszej ojczyzny* (Pflugk – Hartung 1899)⁶. Wielce zasłużony dla dziejopisarstwa Nowej Marchii Paul Niessen pisał w 1913 roku, iż zakon joannitów *przez nieoczekiwane pozyskanie dawnych ziem słowiańskich niemieckiego Wschodu, bogatych w liczne wsie, stał się kulturotwórczą siłą na obszarze sięgającym w głąb Polski*⁷.

Helmut Lüpke w swej dysertacji na temat templariuszy z 1933 roku mocno akcentuje swą gotowość polemiki z *bezpodstawnymi legendami*⁸, na które natrafił podczas swych badań. Autor broni tezy głoszącej, iż templariusze mają swój wkład w dzieło germanizacji ziem leżących między Łabą a Wisłą poprzez ich zaludnienie Niemcami i nadawanie niemieckiego

² J. Ch. Beckmann, *Beschreibung des Ritterlichen Johanniter – Orden und dessen absonderliche Beschaffenheit in Herren – Meisterthum in der Mark, Sachsen, Pommern und Wendland ...*, Frankfurt / Oder 1726; J. Ch. Dithmar; R. A. de Vertot, *Geschichte des Ritterlichen Johanniter – Orden und dessen Herren – Meisterthums in der Mark, Sachsen, Pommern und Wendland*, Franckfurth an der Oder 1728; J. Ch. Dithmar, *Genealogisch – Historische Nachricht von denen Hochwuerdigsten und Durchlauchtigsten Herren – Meistern des Ritterlichen Johanniter – Ordens in der Mark, Sachsen, Pommern und Wendland*, Franckfurth an der Oder 1737.

³ J. Ch. Diemann, *Nachrichten vom Johannitenorden insbesondere von dessen Herrenmeisterthum in der Mark, Sachsen, Pommern und Wendland...*, Berlin 1767, s. 83.

⁴ Tamże, s. 150 i n.

⁵ Tamże, s. 37. Pozwolę sobie w tym miejscu przytoczyć pogląd autora na temat ostatniego okresu istnienia templariuszy: „Rozpusta, pycha i inne występki tak stały się między nimi powszechne, że przeszło to nawet do ludowego przysłowia, mówiono: *złopiesz jak jakiś templariusz*” (s. 27).

⁶ J. v. Pflugk – Hartung, *Die Anfänge des Johanniterordens in Deutschland, besonders in der Mark Brandenburg und Mecklenburg*, Berlin 1899, s. 43.

⁷ P. v. Niessen, *Die Johanniterballei Sonnenburg und Margraf Johann von Brandenburg*, Schriften des Vereins für die Geschichte der Neumark 1913 z. 1, s. 1-2.

charakteru. Historia zakonu templariuszy ukazuje ich wielki wkład w *marszu na Wschód* i jest wyrazem wielkiego czynu narodu niemieckiego w średniowieczu⁸. W tej tonacji utrzymany jest dalszy ciąg jego wywodów.

W nowszych badaniach nad dziejami baliwatu brandenburskiego zakonu joannitów duże zasługi przypisać należy Ernstowi Opgenoorthowi, który pomniejszył rolę tego zakonu w dziele zakładania nowych wsi. Autor ten pisał: *W ramach swych możliwości miał też zakon swe zasługi w dziele rozwoju rolnictwa poprzez organizowanie osadnictwa wiejskiego*⁹. Powołując się na cytowane wyżej twierdzenie Helmuta Lüpke, przeciwstawia on skromnym dokonaniom joannitów świadome swych celów działania templariuszy na terenie Nowej Marchii.

Jestem przekonana, że wszyscy wymienieni wyżej historycy należeli do grona poważnych badaczy. Doznałam uczucia dużej satysfakcji, gdy na kartach czytelnika akt znajdujących się w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie – Dahlem znalazłam ich nazwiska. Dylemat badawczy tych autorów polegał na tym, że źródła niewiele mówią o rozwoju rolnictwa w średniowieczu, co powoduje, że wszystkie bez wyjątku cytowane wyżej stwierdzenia są pozbawione wartości dowodowej.

Po tych uwagach odnoszących się do literatury przedmiotu pora przejść do zasadniczego tematu tego opracowania.

Działalność osadnicza templariuszy i joannitów komandorii chwarszczańskiej w świetle faktów

Przeglądając edycje średniowiecznych źródeł odnoszących się do komandorii chwarszczańskiej (Raumer, Riedel, CDMA, Pommersches Urkundenbuch), zauważamy znaczne zróżnicowanie jej rozwoju w poszczególnych okresach. Gdy gospodarzyli tu templariusze (1232-1312), dominowały akty darowizn, które stwarzały dogodne warunki dla inicjatyw w dziedzinie rolnictwa. Dowiadujemy się z nich między innymi o tym, że: po pierwsze darowizny te dotyczyły dużego obszaru leżącego między Santokiem a Odrą i miały miejsce w latach 1232-1235 i 1259¹⁰ (CDB, A

⁸ H. L ü p k e, *Untersuchungen zur Geschichte des Templerordens im Gebiet der nordostdeutschen Kolonisation*, Phil. Diss., Berlin 1933. Teildruck Bernburg 1933, s. 17.

⁹ E. O p g e n o o r t h, *Die Ballei Brandenburg des Johanniterordens im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation*, Phil. Diss., Bonn 1962 / Beihefte zum Jahrbuch der Albertus – Universität Königsberg / Pr. 24, Würzburg 1963, s. 36.

¹⁰ Wszystkie w tym miejscu wymienione źródła, poza wyjątkami zaznaczonymi oddzielnie, pochodzą ze zbiorów: *Codex diplomaticus Brandenburgensis* (dalej cyt. CDB), hg. A. F. R i e d e l, Berlin 1838-1869; *Codex Diplomaticus Majoris Poloniae, Der Codex diplomaticus Brandenburgensis continuatus*, zbiór Georga Wilhelma R a u m e r a wydany w roku 1831 noszący tytuł *Sammlung ungedruckter Urkunden zur Brandenburgischen Geschichte* wykorzystywaną tylko częściowo z uwagi na różnice w pisowni nazw miejscowości.

19. s. 1,2,6; CDMaP nr 141). Chwarszczany były najbardziej znaczącą komandorią templariuszy; po drugie nie małą liczbę dokumentów stanowią oferty dotyczące osadnictwa kolonistów i sołtysów z lat 1232, 1235, 1243, 1259 i 1258 (CDB, A 19, s. 1, 2, 8; A 18, s. 1); po trzecie w źródłach wcześniejszych spotykamy tendencje preferowania prawa osadniczego zwanego niemieckim, o czym jest mowa w dokumentach z lat 1232, 1234 i 1243; wreszcie po czwarte – ciekawostka: w jednym przypadku jest mowa o zwolnieniu chłopów z obowiązków wynikających z prawa polskiego, które cechował większy zakres świadczeń, niż to było w prawie niemieckim. Zwolnienia te dotyczyły zarówno Polaków jak i Niemców / 1282/ (CDMaP nr 516, CDB, A 19, s. 7).

Templariusze mieli w XIII wieku takie same warunki, jakie stworzono cystersom na ziemiach polskich w wiekach XIII i XIV. W przypadku Chwarszczan obserwujemy w okresie joannickim w XIV wieku przejawy zastoju. Dokumenty z lat 1318 – 1540 odnoszą się do sporów o stan posiadania i transakcji z tym związanych oraz działań wojennych. Hans Prutz wyjaśnia to tym, że joannici nie byli w stanie przekroczyć bariery gospodarki naturalnej w czasach, gdy torowała sobie drogę gospodarka pieniężna¹¹. Analizując źródła, nie stwierdziłam jednak, by joannici nie odwoływali się do mechanizmów gospodarki pieniężnej¹².

Reasumując można stwierdzić, że joannici jako administratorzy komandorii chwarszczańskiej od układu w Kremmen w roku 1318 do czasów wymuszonej decyzji w sprawie zamiany dóbr chwarszczańskich na dobra świdnickie, czyli do roku 1540, raczej nie mieli swego wkładu w proces zakładania nowych wsi, co można przyjąć za tezę o dużym stopniu prawdopodobieństwa.

Moje zainteresowania badawcze ograniczyłam do wieku XIII, w którym Chwarszczany były w posiadaniu templariuszy, zaś problem badawczy sformułowałam następująco: Jakie są dokonania zakonu na podarowanym im ogromnym obszarze charakteryzującym się słabym stopniem zaludnienia oraz powstanie jakich wsi można zapisać na konto ich zabiegów?

Analizę tego problemu rozpocznę, że tak powiem, od końca. W roku 1540 komandoria chwarszczańska – nolens volens – przeszła w posiadanie margrabiego Jana z Kostrzyna na mocy znanego dokumentu przejęcia dóbr Permutations Urkunde (GStA PK I HA Rep. 21 nr 28). W ten sposób obok Quartschen i Tham w jej władaniu znalazły

¹¹ H. Prutz, *Die geistlichen Ritterorden. Ihre Stellung zur kirchlichen, politischen und wirtschaftlichen Entwicklung des Mittelalters*, Berlin 1908, s. 531.

¹² O p g e n o o r t h używa określenia „namiętuć pożyczanie pieniędzy” w odniesieniu do mistrzów zakonu, op. cit. s. 50.

się wie: Czarwendorff, Drewitz, Schowanborgk, Collenzigt, Clawitz, Kutzdorff, Darmuzell i Nabern ze *wszystkimi tamtejszymi mieszkańcami, ich krewnymi, poddanymi i dobytkiem*¹³.

Są to te same miejscowości, które jeszcze dziś pełnią znaczącą rolę w tych okolicach: Chwarszczany, Dębno, Cychry, Krześnica, Sarbinowo, Drzewice, Szumiłowo, Kaleńsko, Chlewice, Gudzisz, Dargomyśl i Oborzany. Nie wymienia się tu Warnik, Dąbroszyna i Witnicy, które zakon utracił już w roku 1262. Santok w wyniku sporu z Krzyżakami odpadł od joannitów a Batzlow / Bogusław był wsią opuszczoną. W dokumencie tym nie wymienia się także Fürstenfelde / Boleszkowic, choć pewien dokument z roku 1541 wymienia to miasteczko wraz z folwarkiem wśród dóbr chwarszczańskich¹⁴.

Cóż wiemy o wymienionych miejscowościach? Najstarszy dokument darowizny z roku 1232 wymienia Chvartsane / Quartschen / Chwarszczany; wieś Cinitlo nad jeziorem Rogov; Oporino / Nabern / Oborzany; Moclisov i Velikanetz / Wylchenstorff / Krześnica¹⁵ (CDB, A 19 s. 1). Nie potrafie zidentyfikować nazwy wsi Cinitlo i Moclisov. O wsi Oporino / Nabern / Oborzany wiemy, że niejaki Vlosto czynił starania o nadanie jej praw niemieckich jeszcze przed przejściem wsi przez templariuszy (1243 CDB, A 24 s. 3); Darmuzell / Dargomyśl jest darowizną przekazaną przez księcia Barnima w roku 1234, który wieś urządził na prawie niemieckim (CDB, A 19, s. 2); Bolescovic / Fürstenfelde / Boleszkowice wspomniano w dokumencie z roku 1252, wieś nie była wtedy w posiadaniu templariuszy z Chwarszczan i jej powstanie nie jest zasługą templariuszy (CDB, A 20, s. 183, 184).

Bardzo ważny dokument pozwalający na ustalenie działalności osadniczej chwarszczańskiej komandorii pochodzi z roku 1262 (CDB, A, 19, s. 5)*. W dokumencie tym znajdujemy listę posiadłości chwarszczań-

¹³ GStA Pk, I HA Rep. 21 nr 28, *Permutation der Compturey Schivelbein mit Quartschen, 15 Juni 1540*.

¹⁴ GStA PK I. HA Rep. 21 nr 28: *Process eines Erbregisters, wie daselbig im Ampt Quartschen soll gestellt und Gemacht werden. 1541, 14 Bl.* Nowy właściciel dóbr chwarszczańskich nakazał sporządzić wykaz swych posiadłości. Niestety zadanie to nie zostało zrealizowane Akta zawierają tylko odnoszące się do poszczególnych miejscowości formularze, które nie zostały wypełnione. O ileż badacz byłby dziś bogatszy, gdyby zadanie zostało wykonane. Podobne przedsięwzięcie podjęto w roku 1460, w którym Fryderyk II potwierdził stan posiadania joannitów. W każdym razie nie wiemy, które wsie należały do chwarszczańskiej komandorii.

¹⁵ Tak utrzymuje E. S c h u l z GStA PK I HA Rep. 92 NL., E. Schulz nr 177. Inni autorzy skłonni są wiązać tę miejscowość z Velivet / Grossendorf – Wielką Wsią (red.) koło Bledzewa. CDMAp nr 141. O Krześnicy mówi dokument z roku 1262.

* Na temat datacji tego dokumentu zob. E. R y m a r, *Datacja układu templariuszy z margrabiami brandenburskimi w sprawie komandorii chwarszczańskiej i myśliborskiej (31 I 1262)*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny, 2001 nr 8, s., 311-316 (Red.).

skich templariuszy jak i należących do margrabiów brandenburskich. Obok Quartschen mamy w nim wymienione: Damme, Boguzlawe, Clöznitz*¹⁶, Culinkze, Dargumizle, Gutisdorp¹⁷, Obran, Tamprosowe*, Willekinesdorp, Zorbamstorp, Tyscher, Warnik* i Witze*, a także miejscowości Carkzowe, Nywik i Pudignowe*, których nie potrafię zidentyfikować.

Wszystkie wspomniane miejscowości zostały wymienione w dokumencie porozumienia zawartego pomiędzy preceptorem templariuszy Widekinem a Johannem I i Ottonem III margrabiami brandenburskimi. Dlaczego trzeba było taki dokument spisać? Czy może templariusze założyli te wsie na ziemiach należących do margrabiów? Zakon otrzymał przecież tak wielki obszar ziem słabo zaludnionych. Dokument w tej sprawie nie daje nam żadnej odpowiedzi. Jest jednak sprawą bezsporną, że wsie te w roku 1262 istniały i stały się przedmiotem sporu pomiędzy templariuszami a margrabiami. Świadczy to, że stanowiły one określoną wartość. Należy także przyjąć, że stosunki własnościowe na tym terenie nie były w pełni uregulowane (co miało miejsce także w okresie późniejszym).

W artykule tym podjęłam się zadania przesłedzenia problemu działalności osadniczej templariuszy, stąd tak ważny dla mnie jest ten dokument ze względu na wymienione w nim nazwy miejscowości. Jestem zdania, że w trzydziestoleciu objętym datami 1232 i 1262 gospodarujący na tym terytorium templariusze nie byli w stanie założyć aż dziewięciu wsi. Sądzę, że byłoby to nierealne i przychyłam się do poglądu, że wspomniane wsie istniały już wcześniej i nie można ich powstania uznać za wynik działalności templariuszy. Można to podeprzeć argumentem, że wsie stanowiły dla Askańczyków wartość, o którą można było z zakonem toczyć spór. W odniesieniu do Chlewic, Warnik, Dąbroszyna, Witnicy i Pudignowe cel swój osiągnęli, choć nie na długo, skoro w dokumencie z roku 1460 nie znajdujemy wśród dóbr joannickich Chlewic, Dąbroszyna i Warnik.

Dobra joannitów chwarszczańskich obejmowały największy obszar w połowie XV wieku. Wspomniany dokument z roku 1460 wymienia z wyjątkiem wsi niezidentyfikowanych, czyli Carkzowe, Nywik i Pudignowe, a także Witnicy, wszystkie znane nam dotąd miejscowości. Dochodzą do tego jeszcze niezlokalizowane posiadłości Stuff i Bucholtz, które były

¹⁶ Oznaczone gwiazdką miejscowości w dokumencie występują jako należące do margrabiów.

¹⁷ E. Blunck, S. Voss, W. Hoppe w książce *Kunstdenkmäler des Kreises Königsberg /Neumark/*, Berlin 1928, sugerują, że wieś Gutisdorp / Kutzdorf została założona przez templariuszy na ziemiach otrzymanych w roku 1232, co odrzucam jako pozbawione źródłowego uzasadnienia.

jednak poza obrębem dóbr chwarszczańskich (CDB,, A 24, s. 17, Raumer, T. I s. 234 – 236)¹⁸. W dokumencie darowizny z roku 1345 ta ostatnia wieś jest bliżej zlokalizowana: Bucholt prope Bernowe (CDB, A. 24, s. 38).

Treść tych trzech ważnych dokumentów odnoszących się do dóbr joannickich w komandorii chwarszczańskiej pochodzących z lat 1262, 1460 i 1540, pozwala nam na sporządzenie następującego zestawienia:

1262	1460	1540 ²⁰	Obecnie
Quartzan	Quartschen	Quartschen	Chwarszczany
Boguzlawe	Bazelow	————	Bogusław
————	Buchholtz	————	————
————	Carntzow	————	————
Carzkowe ?	————	————	————
Cloznitz* ¹⁹	Klewitz	Clawitz	Chlewice
Culinkze	Kalentzig	Collenzigk	Kaleńsko
Damme	Damme	Damme	Dębno
Dargumizle	Darmützel	Darmuzell	Dargomyśl
————	Drewitz	Drewitz	Drzewice
Gutistorp	Lutzdorff	Kutzdorff	Gudzisz
Nywik ?	————	————	————
Obran	Obern	Nabern	Oborzany
————	Schonenburg	Schowanborgk	Szumiłowo
Pudignowe*?	————	————	————
Stuff ?	————	————	————
Tramprosowe*	Tampsel	————	Dąbroszyn
Tyscher	Ziecher	Chycher	Cychry
Warnik*	Warnick	————	Warniki
Willekinesdorp	Wilkersdorff	Wylchensdorf	Krześnica
Witze*	————	————	Witnica
Zorbamstorp	Zornnendorff	Czarwendorff	Sarbinowo

¹⁸ W dokumencie tym występuje bardzo wiele nazw miejscowości i istnieje niebezpieczeństwo ich mylnego zakwalifikowania do dóbr chwarszczańskich, pozwala on jednak na wyrobienie sobie ogólnego poglądu na stan posiadania dóbr ziemskich przez zakon.

¹⁹ Miejscowości oznaczone gwiazdką należały do dóbr margrabiów. Znakiem zapytania oznaczałam miejscowości niezidentyfikowane.

²⁰ CDB, A 19, s. 5; s. 174; GSa PK I HA Rep. 21 nr 28.

Pochodzenie prawie wszystkich miejscowości wymienionych w dokumencie z 1540 roku wydaje się być jasne: nie są one wynikiem planowej działalności osadniczej templariuszy.

Otwartą kwestią pozostaje sprawa pochodzenia wsi Drewitz / Drzewice i Schowanborgk / Szumiłowo. Obie są wymienione w dokumencie z roku 1460. Być może, że obie wsie zostały założone przez templariuszy²¹ czy joannitów. Drzewice po raz pierwszy pojawiają się w dokumencie z roku 1412 pod postacią *drewische Marcken* (/CDB, A 19, s. 60). Szumiłowo zaś pojawiło się w wielokroć tu cytowanym dokumencie z roku 1460.

Gdy sięgniemy po dokładną mapę terenu z roku 1776, widzimy, że wieś ta leży na prawym brzegu Odry, wyróżniając się w sposób wyraźny od wsi sąsiadujących: Kaleńska i Chlewic. Odnosi się wrażenie, że wieś była założona na planie ulicówki²². O wewnętrznym ustroju wsi nie posiadamy żadnych źródeł.

Konkluzje:

1. Templariusze pojawili się w Nowej Marchii w okresie, gdy ogólnoeuropejski proces powiększania terenów uprawnych i unowocześniania gospodarki rolnej został już dokonany. Poprzez darowizny i różnorakie przywileje, zakon został w te procesy niejako wciągnięty. Był to okres przebudowy ustroju wsi, które przechodziły z prawa polskiego na niemieckie. Proces ten eliminował stare, przeżyte zasady regulujące stosunki społeczne na ówczesnej wsi. Sprawy te mają swe wyraziste odbicie w dokumentach z okresu templariuszy w latach 1232 – 1312.
2. Pomimo nader obiecującej pozycji wyjściowej, działalność osadnicza chwarszczańskich templariuszy pozostaje tylko jako kategoria hipotetyczna. W grę mogą wchodzić tylko dwie wsie: Szumiłowo i Drzewice. Można jednak domniemywać, że przywileje nowych osadników oparte na prawie niemieckim odnosiły się do wsi istniejącej wcześniej. Brak jednak dokumentów mogących tezę tę potwierdzić.
3. Studiując dokumenty z epoki joannitów (1318–1540) odnosi się wrażenie, że średniowieczna przebudowa rolnictwa już się dokonała. Trzeba jednak zauważyć, że wspomniane nowo powstałe wsie Szumiłowo i Drzewice mogą być zaliczane na konto ich dokonań.
4. Można stwierdzić, że proces osadnictwa na obszarze komandorii chwarszczańskiej zakończony został w wiekach XIII – XIV. Od owego czasu mimo dużych obszarów leśnych do dziś sieć wsi nie uległa zmianie.

²¹ Tak utrzymuje P. v. N i e s s e n, *Die Johanniterballei Sonnenburg...*, s. 151 w odniesieniu do Szumiłowa.

²² GStA PK XI. HA A 496: *Carte von denen auf beyden Seiten der Oder, so wohl Neumarchischer Seits, von Schaumburg, bis unterhalb Clewitz, belegen Grundstücke... 1776 vermessen.*

5. Powyższe stwierdzenia odnoszące się do komandorii chwarszczańskiej pozwalają nam na odrzucenie tezy nacjonalistycznie zorientowanych badaczy niemieckich, głoszących, iż templariusze i joannici odegrali tu ważną rolę w zagospodarowywaniu tych ziem. Jestem zdania, że mit ten należy odłożyć „ad acta”.

Na zakończenie kilka słów odnoszących się do wpływu przemian klimatycznych występujących w XIII wieku na proces średniowiecznej przebudowy rolnictwa.

Historycy natrafia na wielkie trudności w ustaleniu pochodzenia kolonistów, a ściślej mówiąc osadników w XIII i XIV wieku. Stąd, jak sądzę, niemiecka historiografia przez długi czas ulegała sugestii iż chodziło o osadników niemieckich. Ten punkt widzenia jest dziś przez poważnych historyków przewyżczany. W naszym kręgu badaczy średniowiecza przeoczyliśmy fenomen przemian klimatycznych występujących w tej epoce.

W XIII wieku stwierdzono zjawisko podniesienia się poziomu lustra wody o około 1 metr²³. Miało to ten skutek, że wiele osad leżących na błoniach przylegających do rzek nie mogło być dalej zamieszkałe. Podmokłe grunty wymuszały przemieszczanie się na tereny wyżej położone. Zjawisko to przypało na okres forsownej przebudowy rolnictwa. Czy występowała zależność między tymi zdarzeniami? Możemy postawić pytanie, dlaczego chłopci zmuszeni do poszukiwania nowych siedzib nie mieliby skorzystać z okazji i nie poprawić swej materialnej sytuacji poprzez przyjęcie korzystniejszych gruntów na prawie niemieckim? Hipoteza ta wydaje się być godna weryfikacji.

²³ T. Dunin-Wąsowicz, *Zmiany w topografii wczesnośredniowiecznego osadnictwa na Nizinie Europejskiej* w: *Studia do dziejów osadnictwa*, t. 6, 1968, s. 120-124; *Zmiany topografii osadnictwa wielkich dolin na Nizinie Środkowoeuropejskiej w XIII wieku*, Wrocław 1974; J. Herrmann, *Wasserstand und Siedlung im Spree – Havel – Gebiet in fruhgeschichtlicher Zeit*, w: *Ausgrabungen und Funde* 1952 nr 4 z. 2, s. 90-106; R. Schulz, *Betrachtungen zur Besiedlungsgeschichte im mittleren und unteren Odertal anlässlich des Oder - Hochwassers 1997*, w: *Beiträge zum Oder – Projekt*. Deutsches Archäologisches Institut Romische – Germanische Kommission, 4, Berlin 1998; H. Jankuhn, *Einführung in die Siedlungsarchäologie*, Berlin-New York 1977; H. Kellenbenz, *Die Wiege der Moderne. Wirtschaft und Gesellschaft Europas 1350-1650*, Stuttgart 1991, s. 415; P. Alexandre, *Le climat en Europe au Moyen Age. Contribution à l'histoire des variations climatiques de 1000 à 1425, d'après les sources narratives de l'Europe occidentale*, Paris 1987.

Uwagi w sprawie stanu źródeł znajdujących się Geheimes Staatsarchiv w Berlinie.

Przytoczone wywody oparte zostały w znacznym stopniu na zbiorach dokumentów, które zaczęto wydawać na początku XIX wieku (Raumer, Riedel, CDMaP, Pommersches Urkundenbuch). Dokonałam także kwerendy źródeł znajdujących się w zasobach Geheimes Staatsarchiv w Berlinie a odnoszących się do komandorii chwarszczańskiej, w szczególności zajmując się zagadnieniem przebudowy gospodarki wiejskiej. Starania moje nie zakończyły się spodziewanymi rezultatami, pragnę jednak nakreślić kilka uwag odnoszących się do joannitów. Dokumentów związanych z templariuszami nie ma żadnych. Źródła odnoszące się do joannitów są niekompletne i rozproszone, a wiele uległo zagubieniu²⁴. Pochodzą one przeważnie z wieków XVI, XVII i XVIII. Akta z lat 1345–1575, które dla mej pracy miałyby szczególną wartość, bowiem dotyczyły stosunków między mistrzami zakonu a książętami pomorskiemi, niestety wraz z innymi zaginęły (GStA PK HA I Rep 31 nr 1).

Chwarszczany reprezentowane są w Archiwum w postaci opasłego tomu. Niestety nie jest to dokumentacja odnosząca się do komandorii, lecz do domeny książęcej (Amt Quartschen), zatem pochodzą z okresu późniejszego (GStA PK HA I Rep. 21 nr 128, ok. 500 nienumerowanych i nieuporządkowanych kart). Znajdujemy tu także „Acta betr. Die Austauschung der Comthurey Quartschen mit Schivelbein“ (11 kart), jest to kopia sporządzona na życzenie elektora brandenburskiego Friedricha I²⁵.

Na temat losów akt chwarszczańskich znajdujemy notatkę z roku 1788. Geheimes Archiv w Berlinie zobowiązano do sporządzenia odpisu katastru dla wsi Dargomyśl z roku 1628. Archiwum nie mogło się z tego zadania wywiązać, ponieważ akta nowomarchijskie znajdowały się w Kostrzynie, *gdzie na skutek bombardowania mającego tam miejsce, zostały zniszczone* (GStA PK. HA I Rep, 21, nr 8).

Do najbardziej oryginalnych materiałów zaliczyć należy rękopis Balthasara Königa²⁶ zatytułowany *Geschichte des Johanniterordens bes. In der*

²⁴ W zespole akt nr 31 I HA znajdujemy dokumenty związane z przyjmowaniem członków do zakonu; 23c – wykaz starych dokumentów i ogólne sprawy zakonu; 25 – ogólne sprawy komandorii; 16 stosunki z Hohenzollernami. Polowania i pozyskiwanie drewna i inne z lat 1382-1812. Na temat Collin: I HA Rep. 30 nr 132, 127.

²⁵ Kolejne źródła odnoszące się do Amt Quartschen posiadają następujące sygnatury: GSaA PK X. HA Rep. 3 B, Abt. II; X, HA Rep. 3 B Abt. III, nr 37-52, 550-556; II HA Neumark Rep. Są tu akta Departamentu Nowomarchijskiego dawnego Generalnego Dyrektorium, t. I Amt Quartschen nr 1-63.

²⁶ Anton Balthasar K ö n i g (1753-1814) był tajnym sekretarzem w generalnym dyrektorium, najwyższej pruskiej władzy w XVIII wieku.

Ballei Brandenburg, zakończony na 1801 roku. (GStA PK HA I Rep. 92 NL König nr 327, 346). Ten doświadczony i rzetelny autor miał możliwość dotarcia do archiwów zakonnych joannitów, które zaginęły i według mej wiedzy dotąd nie zostały odnalezione²⁷. W opracowaniu tym znajdujemy pewne informacje odnoszące się do Chwarszczan.

Kolejne materiały związane z zakonem joannitów znaleźć można w zespole akt noszącym tytuł „Sonnenburg, Kreis Sternberg” będące spuścizną po Erichu Schulzu²⁸. Jest to bogaty zbiór materiałów historyka małej ojczyzny, żyjącego w naszych czasach, który może być bardzo przydatny w dalszych badaniach.

Źródła odnoszące się do dziejów zakonu znajdujemy także w Landeshauptarchiv w Poczdamie (akta nr Pr. Br. Rep. 9 A 31). Są to dokumenty dotyczące templariuszy z lat 1232 – 1304. W zbiorze noszącym sygnaturę Pr. Br. Rep. 913 znajdujemy różne dokumenty joannickie z balliwatu brandenburskiego. Chwarszczan dotyczy tylko jeden dokument z roku 1539. Bogato reprezentowana jest dokumentacja Amt Quartschen. Jest to 107 tomów akt z lat 1663 – 1876 (Pr. Rep. 7 Amt Quartschen)²⁹.

²⁷ P. v. N i e s s e n podaje, że dawne archiwum joannitów do roku 1802 znajdowało się w Heitersheim koło Freiburgu, po czym ślad po nim zaginął. Zob. P. v. N i e s s e n, *Die Johanniterballei Sonnenburg...*

²⁸ Erich S c h u l z (1917-1991) ur. w Słońsku był kupcem. Zgromadził bogaty zbiór materiałów odnoszących się do dziejów Słońska (4,9 m. bież.) GStA PK I HA Rep. 92 NL Erich Schulz o Chwarszczanach nr 77.

²⁹ Podaję na podstawie inwentarza tego archiwum.